

NIEDZIELNY DODATEK ILUSTROWANY DO DZIENNIKÓW:

ŻYCIE WARSZAWY

ŻYCIE WARSZAWY
ŻYCIE BIAŁOSTOCKIE
ŻYCIE CZĘSTOCHOWY
ŻYCIE LUBELSKIE
ŻYCIE OLSZTYŃSKIE
ŻYCIE RADOMSKIE

Nr 15 (167)

13 kwietnia 1952



Roześmiane buziaki małych artystów — Elżuni Dąbrowskiej i Franka Kostrzewy — mówią wiele o radości bywalców Dziecięcego Domu Kultury w Warszawie. (Patrz reportaż wewnątrz numeru).



WESÓŁYCH ŚWIAT!

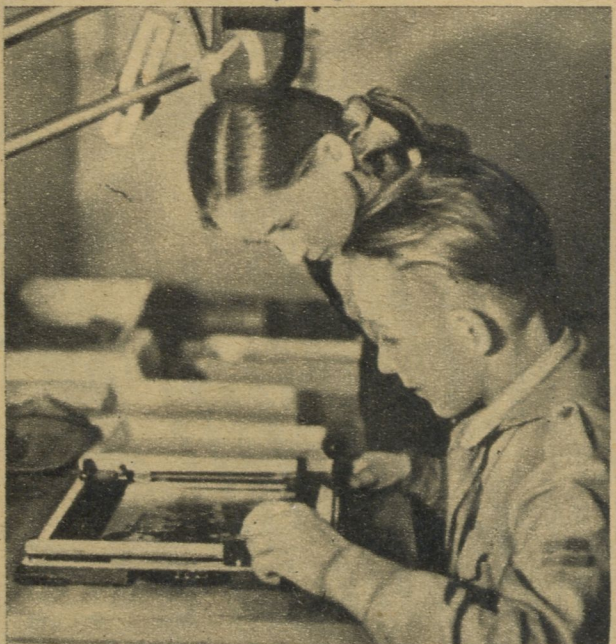




Prezydent Bolesław Bierut w ogrodzie Belwederskim



Te domki na pierwszym planie, to dekoracja do nowej sztuki, którą grać będzie zespół teatralny. Dekorację robi Bożenka Mroczewicz — „as” gabinetu plastycznego.



Nie tylko „prztykanie” z aparatu fotograficznego jest przyjemne. Basia Damm i Wojtek Durniewicz wolą „urzędować” przy powiększalniku. Ach! Jaka ładna odbitka...

P A Ł TYSIĄCA U

Co robiły przed wojną po botanicznej Woli, Koła, Młocach po ulicach. Co robił nasz fotoreporter zajął się aby zobaczyć, jakie grodziny dzwonnku do „swego pałacu”: orkiestra i gabinet, larska i laboratorium, i koło młodych plastyków, sprzęt sportowy i mikrofon, co tylko wymarzyć można w wieku 7 — 14 lat. Co po południowych tysiącach mały Domu Kultury znajduje rozrywkę i może, pod kierunkiem, rozwijać swe talenty. Cy Dom Kultury na Kole, rodzaju placówką w stolicy, dołny pałac dziecięcego usłyszenia w każdej dzielnicy.



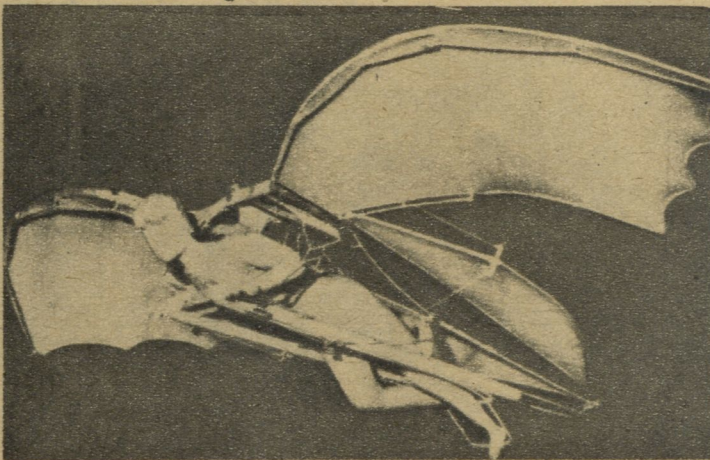
Dzisiaj przy modelu — jutro młocię. Jurek Cieślak modelarstwa przy DDK i mieniu ty...



Leonardo da Vinci — autoportret.

LEONARDO da VINCI — GENIUSZ NI

Urodził się przed 500 laty w miejscowości Vinci we Włoszech. Matką jego była dziewczyna wiejska, ojcem dwudziestokilkuletni syn notariusza. Panicz, oczywiście, nie ożenił się z ubogą dziewczyną. Miał potem (z innymi kobietami) jeszcze jedenaścioro dzieci, lecz tylko to pierworodne stało się genialnym człowiekiem. Leonardo da Vinci zastąpił (niestety, dopiero w kilkadziesiąt lat po śmierci) jako wspaniały malarz, choć jego genialne zdolności równie mocno wyraziły się w wynalazczości technicznej. Rysował i budował takie maszyny, które nawet w końcu XIX wieku uważano jeszcze za „cudy świata”. Śmiało można rzec, że człowiek ten ogarniał wszystkie dziedziny ówczesnej wiedzy i życia, że o całe wieki wyprzedzał swym umysłem rozwój cywilizacji ludzkiej. Żył 67 lat. Przez całe pracowite życie prześladowało go jednak uparte niepowodzenie. Jego nieśmiertelne dzieła, wynalazki, wspaniałe myśli humanisty poszły na długie wieki w zapomnienie. Ilia Erenburg wysunął na posiedzeniu Światowej Rady Pokoju projekt specjalnego uczczenia pamięci tego człowieka i artysty, który torował drogi postępu ludzkiego. W roku bieżącym na całym świecie odbywać się będą uroczystości, które przypomną ludzkości postać i twórczość geniusza wiedzy i sztuki.



Model szybowca Leonarda da Vinci (napęd nożny).



Pompa wodna, zbudowana ściśle

A C ŚMIECHÓW

...ci ze szkoły dzieci ro-
...a? — Wałęsały się bez
...is?... Wystarczy, tak jak
...któreś ze szkół (np. 162).
...wałą" tuż po ostatnim
...na Kole. Jest tam bo-
...ukowy, pracownia mode-
...czne, zespół taneczny
...biblioteka i sala teatralna.
...kopy. Słowem — wszyst-
...że chłopiec lub dziewczyn-
...odziennie, w godzinach po-
...ych bywalców Dziecięcego
...am po lekcjach przyjemna
...runkiem fachowych instru-
...ty i zamięłowania. Dziecię-
...jest na razie jedyną tego
...Ale już do roku 1955 po-
...miechu i radości wyrosnie
...nowej Warszawy.



...może na prawdziwym sa-
...y o karierze pilota. Kurs
...może mu w urzeczywist-
...ch marzeń.



Dziewczęta z zespołu tanecznego w efektownej figurze kujawiaka. Kto wie, czy nie
ma wśród nich przyszłej... Bittnerówny lub Kwapiszewskiej..

TITO BEZ MASKI

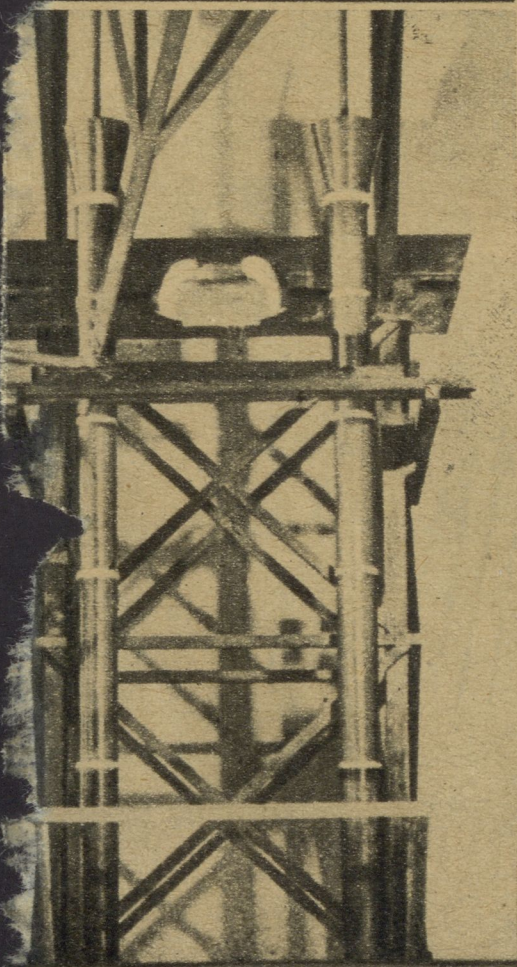
„Titowcy bez maski“ —
to nazwa dokumentalnej
wystawy, otwartej w Sofii
oraz w innych miastach
Bułgarii. Dokumenty, ga-
zety, książki, fotografie
i karykatury ukazują ści-
śle związek Tita i jego
kliki z obozem imperia-
listycznych podżegaczy
wojennych. Zdjęcia nasze
przedstawiają 2 fragmen-
ty wystawy. Zdjęcie dol-
ne obrazuje 123 prowoka-
cje, dokonane przez re-
żim titowski na granicy
Bułgarii. Na zdjęciu
obok — symboliczna
plansza, ukazująca siłę
obozu pokoju.



ИНТЕРНАЦИОНАЛНО ПЕДАГОГИЧНО СЪВЕРШЕНИЕ
ПРОДЪЖАВАНЕ ДО НАМОНА ГРАНИЦА



ŚMIERTELNY



wedle rysunku Leonarda da Vinci.

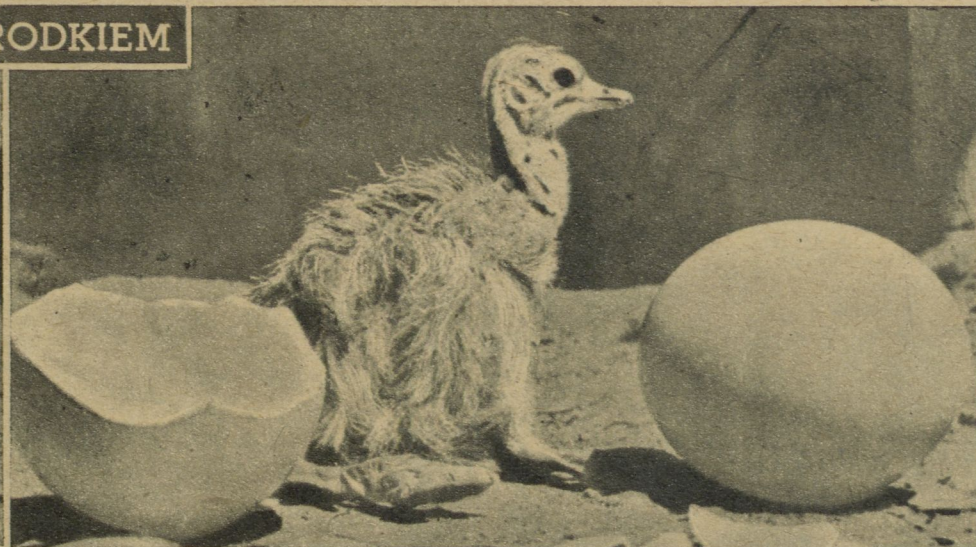
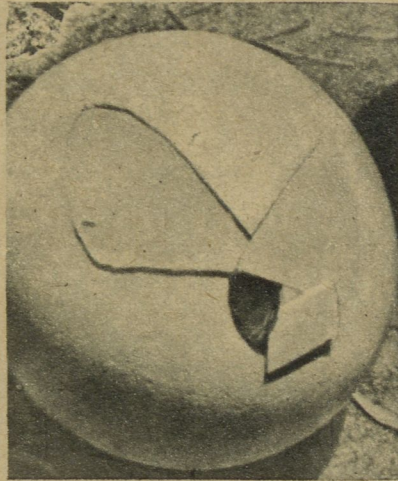


Leonardo da Vinci — Studium rąk.



Leonardo da Vinci — La Gioconda — Mona Lisa

WYWIAD Z NOWORODKIEM



Stuk! Stuk! Jeszcze dwa uderzenia i ostatnia zaporą przełamana. Z wnętrza wielkiego jaja gramoli się coś przedziwnego. A coż to za śmieszny kurczak? — Proszę tylko z szacunkiem. Nie jestem kurczakiem! — jestem STRUSIEM. Mo-



je rodzinne jajo waży tyle co 24 kurze. Jest więc chyba różnica między mną, a jakimś tam małym, żółtym kurczakiem!... — Istotnie! A jak się pan czuje na ziemskim padole? To chyba pierwszy wywiad z panem? — Na razie jeszcze jestem osłabiony, ale przyzwyczaję się powoli. Poza tym spodziewam się rodzeństwa. Widzi pan to jajko obok? Już słyszę stukanie. — A zamiary na przyszłość? — Na szczęście, pióra strusia są już niemodne, sądzę więc, że pożyję dość długo. Będę jak ojciec — szybkobiegaczem — 60 km na godzinę, to fraszka. Niech mnie pan wtedy spróbuje dogonić!



„MAZOWSZE” ŚPIEWA



15 KONKURS DODATKU ILUSTROWANEGO

Dzisiejszy nasz konkurs poświęcony jest Państwowemu Zespołowi Pieśni i Tańca „Mazowsze”, a raczej czterem piosenką z jego repertuaru. Sądźmy, że odgadnięcie tytułów tych piosenek na podstawie czterech naszych rysunków nie nastreczy Czytelnikom zbyt wielu trudności. Piękne piosenki „Mazowsza” są dziś znane i śpiewane w całej Polsce. Słyszeliście je nieraz przez radio, oklaskiwaliście je w czasie występów „Mazowsza”. A zatem: jakie piosenki reprezentują nasze dzisiejsze rysunki?

Odpowiedzi należy nadsyłać do dn. 22 kwietnia br. pod adresem redakcji „Życia Warszawy”, Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5, zaznaczając na kopercie: „15 Konkurs Dodatku Ilustrowanego”. Za trafne rozwiązania zostaną rozdane nagrody książkowe.

UWAGA: Rozwiązanie konkursu z dn. 30 marca br. i listę nagrodzonych zamieszczamy w dzisiejszym numerze „Życia”.



Mod. 1. Wiosenna sukienka z cienkiej wełny z oryginalnymi fałdkami u góry stanika. Dość szerokie trzywierzciowe rękawy. Spódnica suto plisowana. Mod. 2. Jasny dopasowany kostium o b. prostym kroju. Wysokie zapięcie, mały kołnierzyk, klapki imitujące kieszenie. Ozdobne guziki i kolorowy szalik uzupełniają efektowną całość. Mod. 3. Elegancki kostium z ciemnej wełny. Zaokrąglone kłapy kołnierza i fantazyjnych kieszeni wykonanych jaśniejszą lamówką. Mod. 4. Kostium z pepity z mocno wciętym żakiety i poszerzoną spódnicą. Oryginalnie krojone poły żakiety. Pionowo cięte kieszonki.

HUMOR



Bez podpisu



— Jedno z nas musi zaraz pójść do sklepu po chleb!...



Powracające ptaki nad MDM
— Czy jesteś pewny, że to Warszawa?